

Święto jednostek wojskowych

W sierpniu wiele jednostek wojskowych Wojska Polskiego obchodzi swoje święto — dni narodzin.

Ostatnio obchody takie odbyły się w warszawskim pułku czołgów im. Bohaterów Westerplatte.

Piękne i bogate są tradycje frontowe pułku; powstał w 1943 r. koło Riazania, w pobliżu obozu sieleckiego. Uczestniczył m. in. w bitwach — pod Lenino, na przyczółku Wacker-Magnuszewskim, Wale Pomorskim. Ostatnim etapem szlaku bojowego były walki o Gdańsk.

Tradycje westerplatteńskie kontynuują dziś młodzi żołnierze — następcy sławnych poprzedników. Aktualnie ok. 40 proc. żołnierzy służby zasadniczej wyróżnionych jest odznaką „Wzorrowego żołnierza”. 30 proc. kolektywów — chlubi się mianem załóg i drużyn służby socjalistycznej. Wysoka dyscyplina, doskonałe wyniki w szkoleniu i służbie, a także osiągnięcia w pracy polityczno-wychowawczej — to efekty ogromnego wysiłku całego stanu osobowego pułku.

Uroczyste obchodzili również swoje święto żołnierze jednostki 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej — kontynuującej tradycje jednego z pułków frontowych 3 Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta. Sztandar oddziału udekorowany jest Krzyżem Wirtuti Militarii.

PAP

Spore osiągnięcia, ale i liczne jeszcze braki

Półmetek akcji „Lato OHP-1971”

Już ponad 32 tys. dziewcząt i chłopców z różnych środowisk uczestniczyło w tegorocznej akcji wakacyjnych Ochotniczych Hufców Pracy. Akcja „Lato OHP-1971” wkracza jednak dopiero teraz w decydującą fazę.

W końcu sierpnia oraz we wrześniu kilkadziesiąt tysięcy studentów wyjedzie na praktyki robotnicze i do Ochotniczych Hufców Pracy. W zasadzie kończą już działalność w nocy wakacyjnych hufców — rekrutujący się ze szkół średnich i zawodowych.

Dotychczasowy przebieg wakacyjnych OHP oceniono 18 bm. na posiedzeniu sztabu akcji letniej. Generalna opinia, wyrażona zarówno przez działaczy OHP jak i przedstawicieli poszczególnych resortów, jest pozytywna. Wynika to zapewne z lepszego niż w latach ubiegłych przygotowania do tej złożonej i trudnej operacji. Mniej było przypadków rozwiązywania hufców, wtedy gdy nie przygotowano młodzieży prawidłowego frontu pracy i należytych warunków socjalno-bytowych. Bardziej zdyscyplinowana była młodzież, która w terminie przyjeżdżała na zgrupowania i w zasadzie pracowała solidnie przez cały okres pobytu w hufcu.

Przed rozpoczęciem akcji „Lato OHP-1971” zaniepokojenie wzbudził brak kilku tysięcy miejsc pracy dla junaków. Niemal w ostatniej chwili udało się temu zapobiec. Znalaziono przedsiębiorstwa budowlane i leśne, PGR-y, które mogły jeszcze przyjąć junaków. Tradycyjnie najwięcej młodzieży pracowało w lasach — ok. 12 tys. osób. Ponad 300 hufców zorganizowano dotychczas w budownictwie mieszkaniowym i rolniczym. Kierowano tu przede wszystkim uczniów szkół zawodowych, zwłaszcza budowlanych, którzy w ten sposób pogłębiali wiedzę nabytą w szkole. W budownictwie pracowało do tej pory ponad 11 tys. junaków. Mniej było natomiast hufców rolnych — jak dotychczas ponad 300 — z ok. 7 tys. dziewcząt i chłopców. Mało związków z postępującym procesem mechanizacji prac polowych. Okazało się jednak, że w szczytowym okresie żniw pomoc junaków była potrzebna.

Niemal wszyscy pracodawcy z uznaniem wyrażają się o postawie junaków. Znajduje to odbicie również w ich zarobkach, wahających się od kilku do ok. 150 zł dziennie. Gdy tylko zachodziła potrzeba, młodzież z własnej inicjatywy przedłużała dzień pracy o 2—3 godziny. Niezależnie od działalności produkcyjnej podejmowano liczne akcje społeczne. Dla przykładu — uczniowie Szkoły Położnych z Białogostku uczestniczą w leśnych OHP odmalowały leśni-

cówkę, postawiły plot, uporządkowały teren. Można by wyliczyć wiele przykładów budowy przez junaków dróg, honorowego kirowadstwa, przekazywania części zarobionych pieniędzy na cele społeczne.

Dobrze przygotowany program działalności OHP nie oznacza jednak zawsze właściwej, rzetelnej jego realizacji. Oto niektóre sygnalizowane w tym roku niedociągnięcia: mało dzieł m. in. krytykuje zbyt różnicowane między poszczególnymi hufcami — nieraz tej samej specjalności — stawki żywieniowe. Sygnały w tej sprawie są wnikliwie badane i miejmy nadzieję, że niedociągnięcia w tym zakresie zostaną w przyszłości zlikwidowane. Nie wszyscy pracodawcy zdawali młodzieży zapewnić prawidłowe warunki pobytu w hufcu. Zdarza się np. że w leżących blisko siebie PGR-ach panują skrajnie różne warunki zakwaterowania i żywienia. (PAP)

30-lecie obrony Tobruku

19 sierpnia 1941 roku do Tobruku, strategicznej twierdzy w Libii, oblezionej przez duże siły niemiecko-włoskie, zaczęły przybywać pierwsze pododdziały Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich.

W twierdzy zamknęła się dywizja australijska, która przez długi czas odpierała liczne ataki hitlerowskie. Właśnie jedną z brygad tej dywizji, zdziękowanej zaciekle atakami wroga i nekanej tropikalnymi chorobami, złuzowała polska brygada. Jej udział w obronie Tobruku symbolizował ciągłość naszego wysiłku zbrojnego na łądzie, dając jednocześnie świadectwo nieugiętej woli walki żołnierza polskiego przeciwko faszystowskiemu wrogowi.

Mimo niesprzyjających warunków, mimo zabójczego klimatu powodującego liczne choroby, które przerzuciły szeregi obrońców i mimo zaciekle ataków nieprzyjaciela dysponującego silnym lotnictwem, artylerią i bronią pancerną — obrońcy twierdzy odparli wszystkie ataki i sami przechodzili do kontrataków zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

Po krwawych, zaciętych walkach, Tobruk został uwolniony od oblężenia. Dużą zasługę w utrzymaniu się twierdzy mieli właśnie żołnierze polscy, którzy stanowią ok. 30 proc. sił załogi Tobruku przez prawie cztery miesiące toczyli ciężkie walki na najtrudniejszych pozycjach obronnych. Bohaterska obrona Tobruku stanowi piękną kartę w historii polskiego oręża. (PAP)

18 miesięcy mają pięcioraczki z USA



Amerkańskie pięcioraczki państwa Kienast z Liberty Corners w stanie Nowy Jork, ukończyły niedawno 18 miesięcy i czują się znakomicie, jak widzimy na załączonym zdjęciu. CAF — UPI — telefoto

Dalsze echa kryzysu walutowego

Dokończenie ze str. 1
innym, jak utrwaleniem ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazły się dziś siatki milionów obywateli amerykańskich.

Zapowiedziane przez rząd zmniejszenie wydatków budżetowych o 4,7 mld dolarów doprowadzi — jak stwierdza prasa — do dalszego wzrostu liczby bezrobotnych. Natomiast nie będą zmniejszone wydatki na cele militarne, a w szczególności wydatki na wojnę wietnamską. „Daily World” pisze w związku z tym, że „Waszyngton wymaga wojny ekonomicznej przeciwko narodowi Stanów Zjednoczonych”.

W kołach finansowych wyraża się wątpliwość, czy obecnie, gdy pośrednio przeprowadzana jest dewaluacja dolara, Stany Zjednoczone i inne kraje kapitalistyczne zdołają stworzyć nowy system, mający zastąpić chwilę się między narodowy system walutowy związany z dolarem, który obowiązywał w świecie kapitalistycznym od zakończenia drugiej wojny światowej.

Prasa paryska omawia z głębokim zaniepokojeniem następstwa jakie mogą mieć dla Europy zachodniej, a w szczególności dla Francji, dokonane przez rząd Stanów Zjednoczonych posunięcia mające na celu „ocalenie” dolara. Dziennik „Les Echos” stwierdza z góry, że rząd amerykański za miarę przywrócić równowagę bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych — kosztem innych krajów, a przede wszystkim kosztem państw Europy zachodniej i Japonii. Dziennik podkreśla, że kryzys dolara stanowi poważne zagrożenie dla całego systemu polityki rolnej 6 krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Rząd włoski oznajmił, że uczyni wszystko, aby Stany Zjednoczone wniosły jak najszczytniejsze podwyżkę cel na towary importowe. Zakomunikowano o tym w oświadczeniu

opublikowanym po zakończeniu posiedzenia rządu włoskiego, który pod przewodnictwem premiera Emilio Colombo omawiał sprawy związane z obecną międzynarodową sytuacją walutową.

W środę po raz pierwszy od czasu ogłoszenia przez prezydenta Nixona decyzji mających na celu „obronę dolara” otwarto londyński rynek złota. Cena na złoto znacznie wzrosła, przy równoczesnym spadku kursu dolara. Za jedną uncję złota płacono 43,12 dolara, podczas gdy oficjalny paritet wynosił 35 dolarów za uncję.

Przedstawiciele W. Brytanii i sześciu krajów Wspólnoty Rynku spotykają się w czwartek w Brukseli, aby przedyskutować sprawę obecnego kryzysu walutowego. (PAP)

26 rocznica rewolucji sierpniowej w Wietnamie

W czwartek przypada 26 rocznica rewolucji sierpniowej w Wietnamie, w wyniku zwycięstwa której, 2 września 1945 r. proklamowana została Demokratyczna Republika Wietnamu.

Na rozwój ruchu rewolucyjnego w byłym kraju kolonialnym i półfeudalnym ogromny wpływ wywarła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. Ofiarna walka ludzi pracy pod przywództwem wietnamskich komunistów do prowadziła do zwycięstwa rewolucji. Do sukcesów rewolucji sierpniowej przyczyniło się rozgromienie przez Armię Radziecką sił światowego faszystu.

W wyniku rozmów radziecko-wietnamskich, które ostatnio odbyły się w Moskwie, w tych dniach podpisano porozumienie o udzieleniu przez Związek Radziecki Demokratycznej Republice Wietnamu bezzwrotnej dodatkowej pomocy w umacnianiu zdolności obronnej DRW. (PAP)

Zakaz palenia na dworcach wrocławskiej DOKP

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu wprowadziła od 18 bm. zakaz palenia papierosów we wszystkich pociągach podmiejskich oraz na dworcach — w restauracjach, kawiarniach, barach, poczekalniach. Podróżni oddychać więc będą czystym powietrzem. Na dworcach np. we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Opolu, Świdnicy, pojawiły się wywieszki „palenie wzbronione”. Dla palaczy wydzielone zostaną specjalne pomieszczenia — palarnie.

Podjęta decyzja wychodzi naprzeciw postulatowi zgłaszanemu szczególnie przez pasażerów zatłoczonych pociągów podmiejskich. (PAP)

Pierwszy dzień procesu porywaczy z Darłowa

18 bm. rozpoczęła się przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie rozprawa sądowa przeciwko 21-letniemu Krzysztofowi Godziewskiemu i 20-letniemu Bogusławowi Mazurkowi — porywaczom z Darłowa. W toku rozprawy zeznawać ma 40 świadków.

W motywacji aktu oskarżenia stwierdza się, że oskarżeni zuchwałością dokonanych czynów wywołał ogólnie oburzenie opinii publicznej.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

Z frontu walki w Wietnamie Płd.

Amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” w środę, trzeci dzień z rzędu kontynuowały naloty dywanowe na rejon znajdujący się wzdłuż strefy demilitaryzowanej. W środę 15 maszyn typu „B-52” zrzucało 450 ton bomb na rejon znajdujący się w pobliżu 17 równoleżnika.

Dowództwo południowowietnamskie w Sajgonie poinformowało o nowej ofensywie sił wyzwoleniczych na pozycje wojsk południowowietnamskich. Po stronie wojsk reżimowych są znaczne straty w ludziach.

Premier Nowej Zelandii Keith Holyoake zakomunikował w środę oficjalnie w Wellington, że reszta oddziałów nowozelandzkich znajdujących się w Wietnamie Południowym zostanie stamtąd wycofana do końca bież. roku.

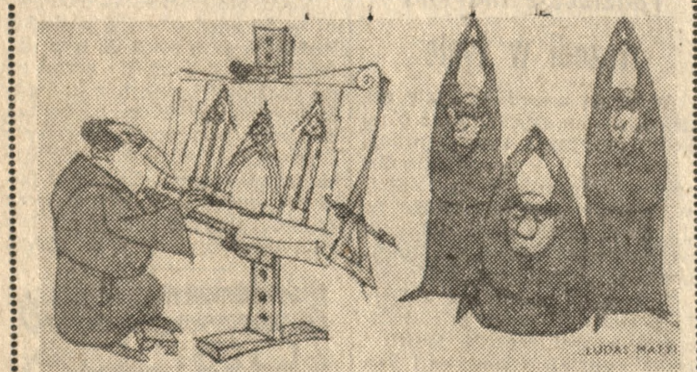
PAP

Kompromitacja Andrzeja Brychta

Prasa i agencje zachodnie podają, że pisarz Andrzej Brycht zwrócił się do władz belgijskich o udzielenie mu prawa azylu.

A. Brycht znajdował się ostatnio w podróży morskiej w rejonie Morza Śródziemnego, dokąd udał się wraz z żoną. W drodze powrotnej podał się do kompromitacji go decyzje. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Zadania i rezerwy

Mieły trzy miesiące od X Plenum KC PZPR, które rozpatrzyło przed stawione przez rząd wstępne założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1971-75. Tym samym zakończył się pierwszy etap prac nad projektem planu 5-letniego, a mianowicie ustalenie kierunków polityki i najważniejszych zadań rozwoju kraju do 1975 roku.

Aktyw partyjno-gospodarczy koncentruje teraz uwagę nad realizacją drugiego etapu prac związanych już z uściśleniem przyjętych przez kierownictwo partii i rządu kierunków polityki. Odpowiedzialne zadania spadają na rady narodowe, które w tym miesiącu na podstawie materiałów Komisji Planowania i resortów nadzorujących gospodarkę terenową muszą uzupełnić i zaktualizować dotychczasowe opracowania w skali województwa. Ministerstwa natomiast, wraz ze zjednoczonymi i zakładami produkcyjnymi, zajmą się „rozpisaniem” zadań i podziałem środków na konkretne przedsięwzięcia po szczególnych branżach i przedsiębiorstwach.

Zatem sierpień jest okresem bardzo ważnym dla ostatecznego ukształtowania projektu programu działalności i rozwoju gospodarki na lata 1971-75. Rzecz w tym, aby z jednej strony możliwie najbardziej prawidłowo spożytkować określone w projekcie środki, a z drugiej — przez wykorzystanie rezerwy — szukać rozwiązań, które mogą stworzyć najdogodniejsze warunki

runkki wykonania przyszłych zadań.

SPOŁECZNY PROGRAM

Dyskutowane założenia rozwoju gospodarczego kraju w latach 1971-75 mają ogromną wymowę społeczną. Jak nigdy akcentuje się w nim te poczyny, które zmierzają do poprawy warunków życia ludności. Nie jest to wypadkowa założeń planu, ale jego cel za sadniczy.

Przewiduje się, że w latach 1971-75 nastąpi wzrost płacy realnej o 17-18 proc. i — w podobnej skali — dochodów realnych wsi. Będzie to wzrost taki, jaki uzyskaliśmy w ciągu całego minionego dziesięciolecia. Trzeba temu przeciwstawić odpowiedni wzrost dostaw towarów dla rynku i wzrost usług. Szacuje się, że dla zrównoważenia rosnącej siły nabywczej ludności dostawy towarów rynkowych powinny zwiększyć się o 41 proc., a usługi dla ludności o blisko 55 proc.

O poprawie warunków życia społeczeństwa decyduje również budownictwo mieszkaniowe. W tej 5-latkę zamierzamy wybudować mieszkań o łącznej powierzchni o 25 proc. większej niż w latach 1966-70. Nie zaspokoi to wszystkich potrzeb w tej dziedzinie, ale poprawa będzie odczuwalna. Wskaźnik zagęszczenia na izbę w miastach powinien zmniejszyć się w tym 5-leciu z 1,31 do 1,20 osób, a na wsi z 1,43 do 1,34.

Wykonanie kompleksu zadań, które składają się na podstawowe założenia na lata 1971-75 tzn. poprawę warunków życia ludzi pracy, wymagać będzie spełnienia szeregu czynników. Mówiąc najkrócej chodzi o wypracowanie dostatecznych środków, które pozwoliłyby na rozwiązanie tych niezwykle ważnych społecznie spraw. Przewiduje się, że powinno nastąpić zwiększenie dochodu narodowego o 38-39 proc. Jest to dynamika wzrostu wyższa od uzyskanej w poprzednich 5-latkach. Tuż decydujący głos ma przemysł, główny twórca dochodu narodowego. Dąży się do tego by produkcja przemysłowa zwiększyła się do 1975 roku o 48-50 proc. Produkcja rolnicza ma wzrosnąć o 18-21 proc., w skali znacznie większej niż w minionym planie 5-letnim.

ŚRODKI DO WYKORZYSTANIA

Stoją przed nami ważne zadania społeczno-gospodarcze.

Żeby je wykonać, potrzebna jest gospodarność, bardziej wydajne i skuteczne działanie. Nie wykorzystujemy jeszcze wszystkich możliwości, co potwierdziły ogólnokrajowe narady gospodarcze.

Zbyt długi i kosztowny proces inwestowania, niewykorzystane zdolności produkcyjne, rozrzutna gospodarka materiałowa, nadmierne zapasy, zbyt mała rola nauki i postępu technicznego w rozwiązywaniu aktualnych zadań produkcyjnych i unowocześnieniu kraju — oto przykłady wielu rezerw i niewykorzystanych możliwości.

Od lipca specjalne zespoły analizują bogaty materiał i setki wniosków zgłoszonych na naradach ogólnogospodarczych. Powstają już konkretne programy pracy. Szybkie zastosowanie wniosków i postulatów będzie istotnym wkładem w dobre przygotowanie gospodarki do realizacji zadań pięciolatki.

Na rozwój kraju w latach 1971-75 zamierzamy przeznaczyć ogromną kwotę 1 biliona 290 mld. złotych. Można więc powiedzieć: mamy środki i mamy rezerwy. Musimy dokończyć do nich gospodarność i inicjatywę jako gwarancję wykonania nowych zadań. Realność tych założeń rozwoju gospodarczego kraju zależy od naszej pracy.

HENRYK ANDRZEJEWSKI

Chociaż Studenckie Koło Naukowe Technologii Rolno-Spożywczych ma już dość długą historię, to jego najmłodsza Sekcja Żywnościwa liczy sobie zaledwie dwa lata. Powstała ta sekcja niemal natychmiast po utworzeniu przy Wydziale Technologii Rolno-Spożywczej poznańskiej WSR — Oddziale Żywnienia Człowieka.

Członkowie sekcji uczestniczyli w ubiegłym roku w akcji „Trzcianka” i w ramach swego obozu naukowego zajmowali się oceną pracy stołówek PGR-owskich w czasie trwania intensywnych prac polowych. Poczynione obserwacje zostały przekazane dyrekcjom PGR-ów oraz PRN w Trzciance. Uwagi dotyczyły głównie niewielkiego urozmaicenia potraw. Zaproponowano tu więc urozmaicone zestawy potraw — przygotowano receptury.

W tym roku „żywnościowy” też przygotowują się do kolejnego obozu naukowego. Temat na razie nie jest jeszcze ustalony. Rozważa się możliwość wykorzystania obozu np. na sporządzenie mapy skażeń pestycydów Wielkopolski (potrzebna ze względu na planowane produkcje mleka czy miodu) lub też na podjęcie próby, oceny stanu i sposobu odżywiania młodzieży powiatu trzcianieckiego.

Równocześnie sekcja prowadzi badania i akcje świadczące o natychmiastowym reagowaniu na tzw. zapotrzebowanie społeczne na określony temat. Oto np. gdy w początkach tego roku szczególnie dużo dyskutowano nad poprawą warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy sekcja przygotowała fachowy konspekt dotyczący zasad sporządzania w zakładach pracy tzw. posiłków regeneracyjnych. Konspekt ten

Koła naukowe drugą uczelnią

rozesłany został do redakcji pism i dzienników z prośbą o spopularyzowanie.

Podobnie, gdy uchwała Rady Ministrów przyznano w tym roku dodatkowo 6 mln złotych na dożywianie studentów, członkowie koła rozpoczęli badania mające na celu ustalenie obecnego stanu odżywiania studentów. Badania te były zakrojone, jak na możliwości Sekcji, na dość szeroką skalę. Dokonano m. in. oceny pracy kilku stołówek studenckich, a 10 członków sekcji zdecydowało się przeprowadzić odpowiednie testy żywieniowe na... sobie. Przez blisko 5 tygodni przyjmowali specjalne diety i sami wykonywali analizy krwi i moczu. Opiekunowie sekcji — mgr Jan Gawecki oraz koła WTR — dr Jerzy Chelkowski twierdzą, że podobne badania i analizy powinny się znaleźć w programie nauczania obowiązującym dla wszystkich studentów Oddziału Żywnienia. I na tym tle uwidocznia się inspirująca rola sekcji. Wiele jej poczyniń uznano za bardzo cenne i w przyszłości być może niektóre badania podejmowane przez studentów — członków koła, znajdują się w programie obowiązującym na studiach. Tak więc sekcja pomoże młodemu przecież Oddziałowi Żywnienia w profilowaniu

przyszłego, ciągle krystalizującego się programu nauczania.

Członkowie sekcji przygotowują też na swoje spotkania referaty popularno-naukowe, a niektóre z nich wygłaszają potem na spotkaniach w wiejskich domach kultury, PGR-ach. Takie spotkanie odbyło się m. in. w Rydzynie, pow. Leszno. Gospodynie wiejskie oraz młodzież z zainteresowaniem wysłuchiwały referatów na temat zasad racjonalnego żywienia, perspektyw produkcji żywności w przyszłości oraz pogadanki pt. „Nowotwory a żywność”. Zainteresowanie towarzyszące spotkaniom zachęciło sekcję do kontynuowania tego rodzaju prelekcji.

Przy okazji swoich wędrówek po wsiach Wielkopolski, studenci zbierają również materiały do opracowywanego leksykonu nazw potraw, przedmiotów stosowanych do przygotowywania posiłków itp. pochodzących z tego rejonu.

Wydać się, że działalność Sekcji Żywnienia Koła Naukowego Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej na WSR posiada znamiona pracy takiej, która oprócz możliwości wyzyska się i poszerzenia horyzontów w danej dziedzinie, przynosi pożytek nie tylko studentom.

MAREK PRZYBYLSKI

Poznański pluton czerwonych beretów

Pierwszy skok

Wybiła północ. Na posterunkach zmieniano właśnie warty. W sali, w której spał nasz pluton, zapadła cisza. Ale nie wszyscy spali. Ta noc tylko wyglądała tak spokojnie. Niedaleko naszej sypialni, w dyżurce podoficerskiej, służył pełnik instruktor spadochronowy, sierżant Kozik. Był podenerwowany, nie smakowała mu herbata, nie nęcił „Sporty”. Tak bywa zawsze, gdy wypróbowadza swoich żołnierzy po raz pierwszy w powietrze. Przeżywa wtedy ich pierwszy skok tak samo jak swój przed wieloma laty. A przecież rejestr jego skoków przekracza liczbę 700.

— Pobudka, wstać! Na tę komendę czekaliśmy tego dnia jak nigdy. Świadczyla o tym szybkość, z jaką doprowadzali umundurowanie do porządku nawet najbardziej postrzępione w śnie. Teraz jeden przez drugiego rozmawialiśmy o rzeczach błahych. Bogdan, jak zwykle, opowiadał kawały. Śmiali się wszyscy. Jednak ten śmiech nie był naturalny. W samochodzie wiozącym nas na miejsce startu — na terenie jednego z okręgów wojskowych panował spokój. Usmiechaliśmy się do siebie, ale dało się odczuć podenerwowanie. Myśli nasze zajęte były powtarzaniem

wszystkich instrukcji zapewniających prawidłowość wykonania skoku. Każdy z nas myślał o tym, czy dobrze złoży linki, czy czasa spadochronu jest prawidłowo zwinięta, żeby nie było „kalafiora” lub „kiszki”, którą nogą odbić się od samolotu. Nikt jednak nie chciał się zdradzić, że ma trema...

Samochód zatrzymał się na lotnisku. Za chwilę przystąpiliśmy do trudnego egzaminu. Najważniejsze, że nie czujemy się samotni. Teraz dopiero widzimy, że czteroletnie szkolenie wojskowe w naszej uczelni, Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu wykształciło w nas wiele cennych cech, między innymi tak ważne w służbie wojskowej poczucie wzajemnej więzi: jeden za wszystkich — wszyscy za jednego. Odczuwamy to najlepiej teraz, gdy stajemy jeden za drugim przed wejściem do samolotu.

Jest już i nasz sierżant Kozik. Kolejno podchodzimy do „AN-2”, przy samolocie stoi opiekun z ramienia poznańskiego plutonu WSWF — mjr Edmund Stojek. Kiwa do nas ręką. Zajmujemy miejsca w samolocie. Za chwilę jesteśmy już w powietrzu. Lekko kołysze. Nawet mimo huku silnika słychać uderzenia serca...

Wysokość 700 m. Instruktor pokazuje ręką, że czas rozpoznać skoki. Jeszcze szybko sprawdzamy, czy uprząż obydwu spadochronów jest dobrze założona, czy nóż czyli — jak mówią — największy przyjaciel spadochroniarza, znajduje się we właściwym miejscu. Zaczepiamy linki wyciągające na stalowym precie. Otwierają się drzwi. Czy teraz ogarnia nas strach? — Skażać indywidualnie, może częściej zrezygnowalibyśmy z wykonania skoków, ale teraz... Skażać cały pluton... Otwierają

się drzwi. Jeden po drugim, jak wyrzuceni z katapulty, znajdujemy się w powietrzu.

W pierwszej chwili nie widzimy, czujemy tylko pęd powietrza. Dopiero po kilku sekundach, olbrzymie czarne spadochrony się otwierają, odczuwamy silne targnięcia, a potem ulgę. Wiele to tak wygląda skok? Ziemia się przybliża. Teraz trzeba uważać, by spotkanie z nią nie przyniosło żadnych kontuzji. Następnie jest uderzenie. To ziemia. Zwiłamy szybko spadochrony. Po znański pluton wykonał swoje pierwsze zadanie — wylądował w oznaczonym miejscu.

Stojmy w szeregu. Bogdan, Włodek, Adam... Poprawiamy pod brodą paski hełmów. To już uroczystość kończąca nasze 4-letnie szkolenie wojskowe w uczelni.

Pułkownik Józef Stasiak — były uczestnik desantu pod Arnhem, którego lubimy i cenimy za bezpośredniość — dokonuje Pasowania. Podchodzimy kolejno, przyklekamy — mianuje was skoczkiem spadochronowym wojsk powietrznodesantowych — mówi pułkownik.

— Ku chwale Ojczyzny, obywatelu pułkowniku — odpowiadamy.

Trochę dziwnie się czujemy wychodząc z koszar jako cywile. Teraz tylko chusty spadochronowe, związane na szyjach świadczą, że czujemy się jeszcze żołnierzami. Ale przecież kilkunastogodniowy pobyt w jednostce wojskowej nauczył nas przezwyciężać strach, podejmować szybko decyzje, cenić wartość zgranego kolektynu. To wartości, które na pewno przydadzą się także w naszym cywilnym życiu.

Ze wspomnień podchorążych spisał

JERZY KNAPIK



Odczuwamy to najlepiej teraz, gdy stajemy jeden za drugim przed wejściem do samolotu...

Fot. — Stępel

W pogoni za licencjami

Waszyngtońska firma patentowa „Patent Management Inc.” — PMI — wydzierżawiła niedawno stałą linię dalekopisową, połączoną z moskiewskim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Licencintorg”. Oplaca się, bo pertraktacje handlowe są coraz bardziej ożywione. I dotyczą przede wszystkim zakupów przez tę znaną firmę amerykańską patentów radzieckich. Oprócz łączności dalekopisowej PMI regularnie, co dwa miesiące, wysyła do Moskwy swego przedstawiciela w celu przeprowadzenia rozmów do końca i podpisanie kolejnego kontraktu.

PMI uzyskała ostatnio licencję na wyłączne prawa w Stanach Zjednoczonych na cztery wynalazki radzieckie. Jednym z nich jest skonstruowana w ZSRR prądowica działająca pod wielkim ciśnieniem. Obecnie pewna amerykańska firma przemysłowa zamierza tak przystosować radziecką prądownicę, by stworzyć z niej armatę kątową do przebijania tuneli w skałach. Jednak najcenniejszym zakupem, zdaniem prezesa zarządu PMI, Henry Shoor, jest uzyskana od ZSRR licencja na walcarkę rur. Zastosowano je już w Europie i zdaniem amerykańskich specjalistów walcarki te są niezastąpione przy wyrobie bardzo cienkich rur, umożliwiając uzyskanie dokładnej wymaganych rozmiarów, co jest szczególnie

istotne przy rurach wykonywanych z metali twardych lub rzadkich, na przykład rur ze stopów cyrkonu, niezbędnych w reaktorach jądrowych.

Prezes PMI uważa, że zainteresowanie amerykańskich naukowców i techników radzieckimi wynalazkami w wielu dziedzinach rośnie i będzie wzrastało nadal coraz szybciej. Świadczy o tym fakt, że o ile w 1962 r. Stany Zjednoczone nabyły po raz pierwszy 3 patenty radzieckie, to w

ciągu 3 milionów dolarów. Drugi przykład, również z zakresu medycyny: przedsiębiorstwo „Tryptanix Laboratory Inc.” w Teksasie po zakupieniu radzieckiej licencji produkuje i sprzedaje urządzenia medyczne pobudzające mózg do snu. W ostatnim półroczu przedsiębiorstwo sprzedało lekarzom prowadzącym praktykę prywatną 125 takich urządzeń — po 550 dolarów za sztukę.

Amerykańscy specjaliści — jak o tym pisał niedawno no-

Radzieckie wynalazki w USA

siedem lat później liczba sprzedanych USA patentów „Made in USSR” wzrosła do 169.

Jak radzieckie wynalazki zdają egzamin w USA? Oto dwa przykłady. Amerykańskie towarzystwo „US Surgical Corporation” zakupiło licencję i wprowadziło do seryjnej produkcji wynalazek w ZSRR instrument chirurgiczny, który znacznie przyspiesza i ułatwia pracę chirurga przy łączeniu naczyń krwionośnych i nakładaniu szwów. W ubiegłym roku chirurdzy amerykańscy korzystali z tych instrumentów już przy 66 tysiącach operacji. W roku bieżącym „US Surgical Corporation” liczy na sprzedaż instrumentów za su-

wojorski tygodnik „Business Week” — uważają, że zakupione dotychczas w ZSRR licencje są tylko przysłowiową „kroplą w morzu” przodujących osiągnięć radzieckiej nauki i techniki. Ich zdaniem, Związek Radziecki zajmuje czołowe pozycje w wielu dziedzinach hutnictwa, a także w produkcji i obróbce metali. Amerykanów bardzo interesuje na przykład nabywanie radzieckiego patentu na ulepszoną metodę ochładzania wielkiego pieca. Uważa się również, że ZSRR ma poważne osiągnięcia w niektórych gałęziach produkcji preparatów chemicznych, wyrobów farmaceutycznych, maszyn hydraulicznych, w magnetohydrody-

KRZYSZTOF ZAREWICZ

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Nawet przeciwnicy polityczni nie mogą mu odmówić takich cech, jak mądrość i energia; przyznają przy tym, że jest również tegi jako człowiek interesu co skutecznego w polityce.

Kiedy w wyniku zwycięstwa wyborczego Partii Pracy, został premierem Malty — natychmiast dokonał zmian dyplomatów maltańskich na placówkach zagranicznych, zmienił kierownictwo policji, powołał swoich zaufanych ludzi na najważniejsze stanowiska. Jednak nie tym zyskał rozgłos, ale swoim zachowaniem wobec Wielkiej Brytanii i Paku Atlantycznego: usunął z Malty prawicowego admirała włoskiego G. Birindelliego — dowódcę sił morskich NATO w rejonie Morza Śródziemnego, wypowiedział przed siedmiu laty z Wielką Brytanią, wstrzymał wymianę stacjonujących tu wojsk brytyjskich, sprzeciwił się wizycie okrętów VI Floty USA.

Kim jest Dominic Mintoff — polityk, który tak szybko zyskał sobie miano „dobosza maltańskiej suwerenności”?

Urodził się 6 sierpnia roku 1916 na Malcie w rodzinie kucharza okrętowego brytyjskiej marynarki wojennej. Na ukę pobierał najpierw w seminarium duchownym, po czym studiował na Uniwersytecie Maltańskim w La Valletta, by następnie — dzięki staraniom oficera okrętu, na którym kucharzył jego ojciec — uzyskać stypendium Uniwersytetu Oxford; tam też w 1943 r. ukończył studia z zakresu architektury i budownictwa. Pracę zawodową rozpoczął w Anglii jako cywilny inżynier w brytyjskich siłach zbrojnych, ale już po roku wrócił na Maltę.

W tych latach ta nieduża wyspa — kolonia brytyjska od 1814 r. — odgrywała szczególnie ważną rolę przede wszystkim ze względu na swoje położenie na Morzu Śródziemnym, będąc doskonałym punktem wypadowym zarówno na południową Europę, jak i na północną Afrykę. Nic dziwnego, że w toku drugiej wojny światowej państwa osi planowały jej zdobycie, co jednak się nie powiodło; niemniej bombardowaniami częściowo zniszczyły wyspę. Toteż inżynier Mintoff, powróciwszy na Maltę, miał okazję wnieść swój udział do odbudowy ojczyzny. Jednak już wtedy bardziej niż budownictwem interesował się działalnością polityczną w maltańskiej Partii Pracy.

Także na Malcie dał po II wojnie światowej o sobie znać nacisk miejscowej ludności, zmierzający do pozbycia się statusu kolonialnego. Sprawi-

ło to, że w 1947 r. Anglicy wyrazili zgodę na przyznanie Malcie samostanowienia, a jej mieszkańcom prawa wyborczego. Powstał pierwszy rząd maltański, w którym 31-letni wówczas Mintoff objął stanowiska wicepremiera oraz ministra rolnictwa i publicznych i odbudowy. Trzy lata później został przewodniczącym maltańskiej Partii Pracy i jednocześnie przywódcą opozycji wobec rządu utworzonego wówczas przez Partię Niepodległości Borga Oliviera, będącą odpowiednikiem brytyjskich konserwatystów.

DOMINIC



MINTOFF

Po roku 1950 kolonizatorzy brytyjscy wprowadzili na Maltę dowództwo sił morskich NATO rejonu Morza Śródziemnego, na co Malta nie miała żadnego wpływu.

Wybory 1955 roku przyniosły zwycięstwo Partii Pracy. Mintoff sięgnął wówczas po raz pierwszy po urząd premiera. W tym charakterze podjął starania o nowy kształt stosunków maltańsko — brytyjskich. Znalazł się przy tym w szczególnej sytuacji, gdyż w 1953 r. Brytyjczycy zdecydowali nie odrzucić zabiegów poprzedniego rządu Oliviera o uzyskanie dla Malty statusu dominium. Mintoff postanowił więc działać sprytnie i przeciwnie; by pozbyć się podległości kolonialnej, podjął działania na rzecz pełnej integracji Malty z Wielką Brytanią, co w praktyce miało oznaczać uczynienie z wyspy równoprawnej części Zjednoczonego Królestwa. Ten manewr Mintoffa został przez rząd brytyjski oceniony jednoznacznie

jako bunt Malty przeciwko statusowi kolonialnemu. Londyn podjął środki odwetowe wobec wyspy, zamykając — przy noszącej Malcie największe do chody — doki portowe oraz pozbawiając ludność maltańską samostanowienia; wyspa wróciła pod zarząd brytyjskiego ministerstwa kolonii.

Problem statusu Malty pozostał jednak otwarty, protesty ludności nie ustawały. Pod ich wpływem rząd brytyjski w 1962 r. przyznał Malcie pełną wewnętrzną autonomię; premierem został ponownie Borg Olivier. Dwa lata później, 21 września 1964 r., po trwającej 150 lat podległości kolonialnej — Malta uzyskała niepodległość, stając się dziewiętnastym członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Ceną, jaką miała za to zapłacić, był 10-letni układ oddający Wielkiej Brytanii, a za jej pośrednictwem także Pakto- wi Atlantycznemu w użytko- wanie bazy wojennej na 5 mln. funtów szterlingów rocznej opłaty. A przecież Malta przy jej dogodnym położeniu, uzyskiwałaby znacznie większe dochody, gdyby swoje usługi (w dokach i stocznich remontowych) mogła udostępnić nie tylko Brytyjczykom oraz flocie NATO. A tego właśnie zabraniał układ z 1964 r. narzucony Malcie przez Brytyjczyków. I temu właśnie sprzeciwia się Dominic Mintoff, zwłaszcza gdy został premierem Malty w wyniku czerw- wych wyborów 1971 r. w których jego partia uzyskała jeden mandat przewagi nad Partią Niepodległości.

Program maksimum Mintoffa brzmi: 30 mln. funtów szterlingów (6 razy więcej niż dotychczas) rocznej opłaty za użytkowanie urządzeń portowych i stoczniowych przez Brytyjczyków. Ponadto chce uzyskać swobodę wynajmowa- nia maltańskich doków każde- mu państwu.

Czy to się mu uda — trudno jeszcze powiedzieć. Chyba jednak dotychczasowe warunki „wynajmu” zostaną Malcie polepszone, o czym świadczy tocząca się rokowania z Wielką Brytanią.

W każdym razie Mintoff jest w swoich żądaniach stanowczy. Najnowszym tego dowodem jest decyzja Rady NATO, która w piątek zdecydowała, że na żądanie rządu Mintoffa kwatery sił morskich Paku Atlantycznego w rejonie Morza Śródziemnego opuści Maltę. W taki sposób Malta pozbedzie się nigdy tu niezaproszonych gości.

Można przypuszczać, że nie jest to ostatni kłopot, jaki Mintoff sprawia państwu atlantyckim. Dąży zaś do tego, by Malta — jak na suwerenne państwo przystało — sama mogła decydować o wyborze partnerów do współpracy.

TADEUSZ KACZMAREK

Praca Nauka

Młode małżeństwo, przymie dozorstwo z mieszka- niem (monter c. o. ry- draulik). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15212g

Murarzy, tynkarzy — za- trudnie. Tel. 670-273, od godz. 19. 16225g

Potrzebna pomoc domo- wa do 3-osobowej rodzi- ny. Wrocław, Ulanowskie go 12/16 — Teżycy. Zgło- szenia listowne. K6258

Krawca lub krawcową do szycia konfekcji damskiej — przymie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15389g

Małżeństwo — instalator palacz c. o. — przymie dozorstwo z mieszka- niem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15497g

Potrzebna uczennica kra- wiecka. Poznań, Piekary 26 m. 3. 15377g

Przyjme rodzinie do wszel- kich prac w gospodar- stwie rolnym. Mieszkanie zapewnione. Adres wska- że „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15515g

Przyjme dozorstwo — wa- runek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15559g

Przyjme ucznia. Przedsię- biorstwo Elektrotechnicz- ne i Radiowe. Poznań — Głogowska 76. 15914g

Przyjme marszantkę do sta- lej pracy. A. Antko- wiak, Kościan, Boh. Sta- lingradu 2. 15902g

Przyjme dozorstwo — wa- runek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15608g

Ucznia — przyjmie war- sztat stolarski. Poznań — Górczyn, ul. Daleka 18. 15622g

Przyjme uczennice fry- zerską. Oferty z poda- niem życiorysu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15552g

Przyjme tokarza renciste- go oraz ucznia. Warsztat ślu- sarsko-stolarski, Dąbrow- skiego 88. 15636g

Małżeństwo przyjmie do- zorstwo. Warunek miesz- kanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15705g

Kierowca II kat. przyjmie prace na taksówce. Tel. 719-59, od godz. 18. 15733g

Potrzebne bielizniarki z maszyną wieloczęściową. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 15743g

Pomoc domowa, 3-4 go- dzin dziennie do 2 osób, potrzebna. Szamarszewska go 21 m. 12. 15741g

Kulturalna pani, przyjmie starsze dziecko w dom- o 1 września (Chwalisz- ko). Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 15733g

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 13914g

Kupno Sprzedaż

Brama, furtkę, słupki me- talowe, pompe studzienna spiesznie kupię. Telefon 67-24-27. 15411g

Sprzedam książki 12-cio- go, w towarzystwie 14 40 mb., Brunon Beyer, Murwana Goślina, Poznańska 22. 15100g

Asparagus sprengeri — w skrzynkach, sprzedam. Po- znań, ul. Głębowa 7. 15367g

Sprzedam pokój stołowy orzech polski, tapczan. Rynek Łazarski 16 m. 10, godz. 16-20. 15412g

Sprzedam pianino marki Quandt — Berlin. Rynek Jężycki 1 — Kopnińska. 15422g

Sprzedam akordeon „Vicio- ria”, cena 3.000 zł. Po- znań, ul. Mińska 42 (Os. Warszawskie). 15534g

Sprzedam SHL 175. Wła- dyśław Bogdzian, Tarno- wa Podgórze, ul. Szkolna 26, pow. Poznań. 15465g

Sprzedam 20 uli wielko- polskich. Poznań, ul. Krań- cowa 52 m. 26. 15466g

5 rójów pszczoł sprzedam z ulami i bez. Poznań-Ju- nikowo, Świebodzka 13, Kościukiewicz. 15483g

Spiesznie sprzedam mło- dzień samoczystą 10 g, z prasą, Ursus C 45 z pługiem, platformę kon- ją. Aleksander Horyński, Sędzinko, pow. Samotul- 15490g

Tanio sprzedam sypanie. Oglać od 15 do 18. Łuka- szewicza 17 m. 5. 15502g

Sprzedam Junaka z przy- czepą, stan dobry. Kos- trzyn Wlkp., Mickiewicza 24a. 15533g

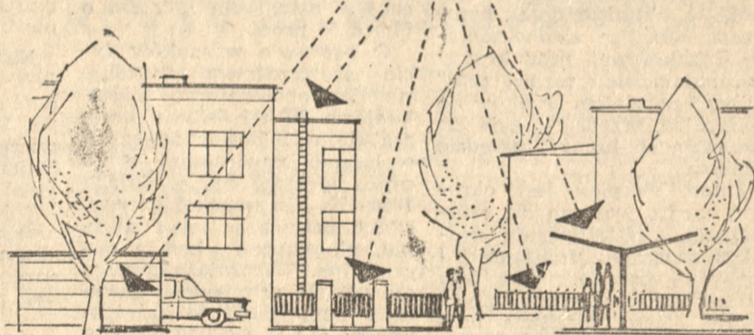
Sprzedam SHL 175. Po- znań, Kolejowa 46 m. 29, po godz. 17. 15560g



pozamet

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI WYKONUJĄ:

- kompletną instalację urządzeń hydroforowych 300 l i 500 l ze zbiornikiem i osprzętem;
- zbiorniki wodne wraz z konstrukcją nośną lub bez;
- zadaszenia — wiaty metalowe;
- drabiny metalowe przeciwpożarowe dla domków piętrowych;
- drobne konstrukcje metalowe — garaże samochodowe, bramy, furtki, balustrady, par- kany itp z własnego i powierzzonego materiału.



Zlecenia przyjmuje Zakład Usługowy — ul. Dzierżyńskiego 18,

tel. 596-43, a z dniem 1 września br. również nowo urucho-

miony Zakład Usługowy w Gołańczu, pow. Wągrowiec, tel. 42.

GWARANTUJEMY SZYBKOŚĆ, SOLIDNOŚĆ

i TERMINOWOŚĆ WYKONYWANYCH USŁUG.

K6295



73 nagrody wartości 250.000 — zł — na sierpień
W. „KOZIOŁKACH”
— W TYM
SAMOCHÓD „FIAT 125 P”
K6354

Sprzedam Nysę, stan do- bry. Wągrowiec, ul. Rogo- zińska 91, tel. 291. 15267g

Sprzedam Syrenę 103. Po- znań, ul. Przemysłowa 70, tel. 337-29. 15020g

Mikrusa sprzedam. Tel. 704-47, po godz. 16. 15640g

Sprzedam Moskwicę 407, względnie zamienie na Warszawę. Rogalinę k. Mosiny, ul. Północna 11. 15773g

Sprzedam Skodę Octavię Super. Jan Owczarek — Skrzynki, pow. Srem. 15719g

Samochód Skodę 1200, oka- zycznie sprzedam. Poznań, Szczanieckiej 7a m. 2. 15757g

Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 201-96, po godz. 15. 15763g

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie. Poznań- Staroleka, ul. Podmiejska 12, przy ul. Pstrowskiego. 15524g

Sprzedam tanio Opel Ka- det lub zamienie na inny — dopłace. Swarzędz — Cieszkowskiego 1. 15532g

Sprzedam Trabantę 601. Ryczywół, 1. Maja 31, tel. 35. 15380g

Sprzedam Starą po kapita- lnym remoncie. Poznań, Trzebiatowska 65. 15588g

Lokale

Emeryt (renta zagranicz- na), poszukuje pokoju u- meblowanego z telefonem. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 15726g

Małżeństwo bezdzietne, matematycy, członkowie spółdzielni, poszukują po- koju. Tel. 689-59, godz. 18 — 21. 16126g

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze jednopokojowe na dwupokojowe spółdzielcze względnie kwaterunkowe samodzielne, z przynależ- nościami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16333g

Przyjme dwie osoby mło- dzie, do wynajęcia. Prze- łącz 36 (Górczyn). 15451g

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze M-4 w Opolu na M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15426g

Pokój do wynajęcia. Po- znań, Miśniewska 26 (Juni- kowo). 15455g

Pokój, kuchnia 32 m², ul. Żydowska zamienie na 2 pokoje, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15480g

Małżeństwo z czteroletnim dzieckiem (członkowie spółdzielni) — poszukuje mieszkania. Platne z gó- ry. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 15065g

Zamienie 2-pokojowe mie- szkanie (komfortowe), w śródmieściu Poznania na podobne w okolicy Puszczykowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15069g

Student I roku poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15079g

Kierowca poszukuje jed- nosobowego pokoju z wejściem niekierującym w Poznaniu. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 15081g

Zamienie duże 2-pokojowe mieszkanie w Swino- ujściu na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Of- erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15089g

Wynajme pokój umeblo- wany z używalnością ku- chni, centrum, członkom spółdzielni. Platne 2 lata z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15091g

Pokój, kuchnia 24 m², wo- da — zamienie na podob- ne w Poznaniu, Jarocinie lub Ostrowie Wlkp. Cho- róz 1, ul. Wolności 112 m. 6. 15101g

Pokój dla 2 osób, umeblo- wany, możliwość z gara- żem — wynajme. Adres wskaże „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15126g

Zamienie mieszkanie M-5 w Swarzędzu na mieszka- nie w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15125g

Przyjme pania w spół- dzie, malżeństwo, Ulica Zieleniecka 20, Osiedle Pile- wiska. 15345g

Zamienie 3 pokoje z ku- chnią i łazienką, nowe budownictwo, centrum na 2 mieszkania samodzielne. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 15346g

Młode małżeństwo bez- dzietne, członkowie spół- dzielni poszukują pokoju. Oferty tel. 400-92 po go- dzinie 17. 15350g

Przyjme pania w spół- ny pokój. Bojanowska 7. 15351g

Zakończenie pracy i pój- ście „na rentę” stanowi z reguły zabieg bolesny; w naszych czasach wiek emerytalny zastaje zazwyczaj czo- łowieka w pełni sił twórczych a nie — jak to bywało w XIX w. — jako steranego pracą starca. Interesujące są więc wyniki sondaży, jakie przeprowadzają naukowcy, chcąc uzyskać od- powiedź na pytanie: „co robią emeryci”.

Wbrew pozorom, wyniki tych badań mają istotne znacze- nie. Obserwowany także w na- szym kraju proces szybkiego starzenia się ludności i wzrost ilości emerytów powiększa liczbę ludzi o wielkich zasobach energii społecznej, która może być wykorzystana z dobroczyn- nym skutkiem dla samych e- merytów i społeczeństwa.

A oto ciekawe spostrzeżenia, oparte o wyniki badań empi- rycznych i wywiady z mężczyznami w wieku 70—75 lat, do- brnymi według reprezentaty- wnych zasad w Warszawie i jej okolicach. Sondażem objęto dwie grupy: nauczycieli — e- merytów i b robotników Zakła- dów Mechanicznych „Ursus”. Celem tych badań było uchwycenie zmian, jakie zaszły w ży- ciu tych ludzi po przejściu na rentę i ukazanie zadowolenia lub niezadowolenia ze stanu obecnego oraz stopnia zaangażowania w działalności spo- łecznej.

Większość reprezentantów obydwu grup społecznych nie

Emerytura i co dalej?

okazała się w pełni zadowo- lona z sytuacji emerytalnej. Dłu- ga jest lista powodów, które podaje się na uzasadnienie: ut- rata pracy, niska renta, upa- dek prestiżu oraz zmniejsze- nie się kontaktów osobistych i rodzinnych.

Na czoło wysiłków obecnych emerytów wysuwa się więc tro- ska o podtrzymanie poczucia własnej użyteczności, prestiżu społecznego i zwiększenie do- chodów. Wiele jest dróg do o- siągnięcia tego celu: praca za- robkowa, praca społeczna, u- dział w pracach gospodarstwa domowego i to zarówno w dziedzinie typowo „męskiej” jak i „kobiecej” (sprzątanie, go- towanie, mycie naczyń, zaku- py itp). Dużo czasu zajmuje o- pieka nad wnukami.

Wśród obydwu wspomnia- nych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczy- ciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — e- merytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatko- wych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szko- le, prywatne lekcje, tłumacze- nie, pisanie artykułów itp. Ro- botnicy „dorabiają sobie” pra- cą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślni- czymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni straż- nicy.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w dzia-

łalności społecznej. Zajmuje się nią blisko 50 procent nau- czycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te zani- kają jeśli chodzi o pracę w go- spodarstwie domowym. Jedyn- ie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecz- nej dziadka robotnicy wyprze- dzają nauczycieli.

Mówiąc najkrócej, nauczy- ciiele wyrównują utraconą po- zycję pracowników głównie aktywnością społeczną na płaszczyźnie publicznej i czę- ściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrew- nych, natomiast robotnicy kom- pensują ją zazwyczaj działal- nością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz o- pieką nad wnukami czyli w za- kresie rodzinno-sąsiedzkim.

Warszawskie obserwacje po- krywają się także z wynikami badań przeprowadzonych w Łodzi, wśród nauczycieli — e- merytów. Mimo osiągnięcia wieku emerytalnego większość podjęła pracę na „pół etatu” a pewna grupa rencistów, praco- wała nawet nadal w szkole na pełnych etatach. Przymusowa bezczynność jest utrapieniem nauczycieli, którzy wykazują wielką aktywność w okresie e- merytalnym. Jednym z dowo- dów jest m. in. bardzo wysoki udział emerytowanych łódzkich pedagogów, zatrudnionych na- dal w niepełnym wymiarze go- dzin.

ALEKSANDER NOWAK

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w POZNANIU

plac Wolności nr 5 — tel. 590-54

PRZYJMUJE ZAPISY na

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ANGLISKIEGO
- FRANCUSKIEGO
- NIEMIECKIEGO
- ROSYJSKIEGO
- SZWEDZKIEGO

DLA POCZĄTKUJĄCYCH i ZAAWANSOWANYCH

Zajęcia na studium rozpoczną się w dniu 12 września 1971 r. o godz. 10 w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu, ulica Głogowska nr 92.

K5260

Studentka V roku chemii poszukuje pokoju na okres jednego roku, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 1 ptr., (piec), wspólny korytarz — na 1 pokój, kuchnia, c. o., samodzielne, 1, II ptr., może być spójdzielne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15618g.

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią, samodzielne, komfortowe, centrum — na 2-pokojowe z c. o., na 3-pokojowe, piec, łun ? razy po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15618g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju umiarkowanego z użytkownikami kuchni. Gwarantuje wyprowadzenia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15618g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15729g.

Zamienie mieszkanie 4-terokowe, nowe budowlę, łazienka, kuchnia, łazienka — na 2 lub 3-pokojowe — stare budowlę, cewo niewykończony. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15707g.

Małżeństwo — członkowie spółdzielni, wynajmę pokój, mała kuchnia, przy tramwaju. Płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15353g.

Małżeństwo bezdzietne po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej w najmie pokój od 1 września na okres 3 lat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15366g.

Przyjme na pokój 3 uczniów lub studentów od 1 września. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15395g.

Małżeństwo poszukuje do zarobku — Stare Miasto, względnie w pobliżu. W arunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15413g.

Wynajmę pokój solidnemu studentowi I roku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15416g.

Przyjme pana na wspólny pokój. Ul. Rawiecka 24 (Górczyn). 15496g

Przyjme panów lub panienki na pokój. Grunwaldzka 229. 15528g

Willa IV ptr., duży pokój, kuchnia — zamienie na 2 lub 3 małe z kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15517g.

Przyjme 4 panienki na pokój. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15572g.

Nieruchomości

Kupie działkę budowlaną od 1500 do 2500 m², blisko Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15588g.

Sprzedam domek 2-pokojowy, blisko granicy miasta, dogodna komunikacja autobusem miejsc. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15741g.

Kupie, wydzierżawie domek gospodarczy, albo mieszkanie wyłączone z ogrodu w okolicach Poznania. Oferty z ceną — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15243g.

Jarocin — sprzedam dom z ogrodem — mieszkanie wolne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15299g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego ogrodem, warunek, zamiana mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15329g.

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Białogardzkiej (Jeżyce), informacja: Os. Rzeczypospolitej 11 m. 6 (Rataje) w godz. 18-21. 15450g

Wagrowiec — sprzedam dom jednorodzinny, urządzone luksusowo, woda, kan., c. o., z dużym ogrodem nad rzeką, oraz zezwoleniem na budowę szklarni w ogrodzie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15058g.

Kupie pół wili lub domku jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13506g.

Poznańskie Zakłady Odzieży Sportowej i Domy Mody „Roxana”
UPRZEJMIIE INFORMUJĄ
— że zleczone nam zamówienia na usługi krawieckie w III kw. będą wykonywane

w terminie 2-tygodniowym
przez n/w. Zakłady usługowe:

- Zakł. nr 6, ul. Świt 34/36
- Zakł. nr 8, ul. Grotkowska — pawilon 2
- Zakł. nr 9, ul. Grochowska 49
- Zakł. nr 10, ul. Walki Młodych 19
- Zakł. nr 12, ul. Rolna 9e
- Centralny Dom Usług, ul. 27 Grudnia 17/19

Po upływie III kw. 1971 r. usługi dla instytucji nie będą przyjmowane do wykonania.

Gwarantujemy sprawna i fachową obsługę. K5671

Uwaga Panie!

KIERMASZOWA SPRZEDAŻ PŁASZCZY DAMSKICH

JESIENNO - ZIMOWYCH

przy ul. Czerwonej Armii 26, w godz. od 10-17.

POLECAMY TAKŻE

SPECJALISTYCZNE SKLEPY ODZIEŻY DAMSKIEJ

◆ „DLA PANI” przy ul. Dzierżyńskiego 13 (narożnik Długiej)

◆ i „TELIMENA”, ul. Czerwonej Armii 76.

MHO ART. WŁOKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI
W POZNANIU.

K6327

TOREBKI

papierowe, pergaminowe, tomofanowe, wszelkich rozmiarów, z surowca powierzzonego i własnego, również z nadrukiem

wykonuje w krótkich terminach

Spółdzielnia Inwalidów

im. dr. Fr. Witaszka — Poznań
ul. Grunwaldzka nr 3 — tel. 404-08, 404-09.

K6236

Cukrownie Wielkopolskie
Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu,
Cukrownia Miejska Górką
w Miejskiej Górze, powiat Rawicz

UPLYNNI:

● WORECKI BAWELNIANE 45x70 cm
— 46.250 szt. a zł 12,—

● WORECKI BAWELNIANE 30x48 cm
— 6.300 szt. a zł 7,—

K6233

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Gostyn” w Gostyniu — zatrudni na miejscu oraz punktach odbioru buraków w terenie od dnia 25. IX. 1971 r. na okres od 2-3 miesięcy.

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiskach wagowych i procentmistrzów.

Podanie o pracę wraz z dokładnym życiorysem należy kierować pod adresem Cukrowni „Gostyn” w Gostyniu — Dział Kadr. K5390

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnią zaraz wysoko kwalifikowanych robotników z długoletnią praktyką w produkcji narzędzi w następujących zawodach:

— ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH,

— FRESZERÓW,

— SZLIFIERZY na okrągło, otwory i płasko.

Praca w systemie dniówkowo-premialnym. Możliwość wysokich zarobków. Dla pracowników spoza Poznania dopłata za lokum.

— WARTOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ, charakter pracy i warunki pracy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 190. K6189

Cukrownia „Szamotuły” w Szamotulach — przyjmie do pracy sezonowej na okres kampanii buraczanej 1971/72 od 10 września PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na punkty odbioru buraków na następujące stanowiska:

— WAGOWYCH,

— KONTYSTÓW,

— PROCENTMISTRZÓW

oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy dniówkowej i akordowej w Cukrowni.

Warunek przyjęcia: ukończone 18 lat.

Podanie należy przysłać pod adresem Cukrowni „Szamotuły”, poczta Szamotuły, do dnia 25 sierpnia 1971 roku.

Do podania na pracowników umysłowych należy dołączyć życiorys z podaniem imion rodziców i nazwiska rodzowego matki oraz opinię z ostatniego miejsca pracy. K6274

Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu — przyjmie na stanowisko

KIEROWNIKA Pracowni Kosztorsowej —

KANDYDATA z wykształceniem wyższym

względnie średnim technicznym z pięcioletnią praktyką w kalkulacjach, lub kosztorysowaniu.

Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Oferty należy składać — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K6339.

Cukrownia „Kościan” w Kościanie, ul. Nowotki 15 — zatrudni na okres trwania kampanii buraczanej 1971/72 przypuszczalnie od 24. IX. 1971 r. —

PRACOWNIKÓW:

— umysłowych na stanowiskach wagowych, procentmistrzów i księgowych (kontystów) do odbioru buraków na terenie cukrowni i na punktach odbioru;

— fizycznych do różnych prac przy produkcji.

Na pracowników umysłowych wnioski wraz z życiorysami i opinią z ostatniego miejsca pracy przyjmują Sekcja Kadr do dnia 15 września 1971 r. K6034

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu — zatrudni zaraz:

— PRACOWNIKA GOSPODARZEGO,

— PORTIERA — DOZORCĘ,

— PALACZA, względnie POMOCA PALACZA

od dnia 1. X. 1971 r.

Warunki pracy i pracy do omówienia w dziale kadr w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112. K6086

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia 9 zatrudni na okres kampanii buraczanej 1971 roku przypuszczalnie od 15 września bieżącego roku

PRACOWNIKÓW:

— umysłowych na stanowiskach wagowych procentmistrzów i kontystów (pomocze wagowych) do odbioru buraków na terenie cukrowni oraz na punktach odbioru;

— fizycznych do różnych prac przy produkcji.

Wnioski kandydatów na pracowników umysłowych wraz ze szczegółowymi życiorysami oraz opinią z ostatniego miejsca pracy prosimy kierować pod wyżej podanym adresem, do dnia 25 sierpnia 1971 r. K6212

SPORT • SPORT • SPORT

Przygotowania hokeistów na lodzie do mistrzostw świata

Kadra polskich hokeistów na lodzie już rozpoczęła przygotowania do nadchodzącego sezonu pod kierownictwem trenera Jerzego na sztucznym lodowisku w stolicy Białorusi — Mińsku.

Nasz hokeistów czekała trudna pojeździ. Przypomnieć bowiem trzeba, że prócz udziału w mistrzostwach świata w marcu przyszłego roku przed polskimi hokeistami zarysowała się szansa udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo. Nakłada to na naszą kadre specjalne obowiązki. Na zgrupowaniu w Mińsku wspólnie z kadra przebywa mistrz Polski — Podhale Nowy Targ.

dla każdego...

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet w Monachium Polska przegrała z ZSRR 0:3. Węstry wygrały z Włochami 3:1, a Japonia pokonała NRF 3:0.

Jedną z najważniejszych imprez lekkoatletycznych tegorocznego sezonu, tródmecz NRD-Polska-ZSRR, odbędzie się w dniach 28-29 bm. w Moskwie.

W meczu o mistrzostwo piłki nożnej w klasie międzywojewódzkiej poznańska Olimpia gościć będzie w najbliższą sobotę na stadionie na Golecinie swoją imienię z Elbląga. Początek meczu o godz. 18. Druga połowa spotkania odbędzie się przy świetle elektrycznym.

Z 1 i 22 bm. młodzieżowa reprezentacja kajakarzy poznańskiej Warty weźmie udział w międzynarodowym mistrzostwie w Berlinie. Obok Polaków mają wystąpić osady CSRS i Węgry.

W składzie polskiej reprezentacji kajakowej na mistrzostwa świata w dniach 26-29 bm. w Belgradzie znalazła się również zawodniczka poznańska: Z. Tomyslak i R. Piszczyk (Warta). R. Oborski (Poznań) i J. Matysiak (Energetyk).

Tenisowe mistrzostwa Polski

Pierwsza niespodzianka

Na kortach katowickiego Baildu rozpoczęły się 17 bm. międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. Na starcie stanęło w konkurencji mężczyzn 48 zawodników, a w konkurencji kobiet 32 zawodniczki z dwunastu krajów: Australii, Bułgarii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Indii, NRD, Rumunii, ZSRR i Nowej Zelandii oraz czwórka polskich tenisistek i tenisistów. W pierwszych dniach eliminacyjnych w singlu panów zanotowano spora niespodziankę w postaci wielominutowej trójki rakiety Dany Nabe Nielsen przez zawodnika polskiego Bratka 1:6, 6:4, 4:6.

W grach pojedynczych mężczyzn m. in. poznaniak Plątek przegrał z Rumunem Santelu 5:7, 4:5 a Elbak pokonał, nie bez trudu, Bułgara Wewela 3:6, 7:5, 8:6. (o-za)

MECZE PIŁKARSKIE CSRS

Na zgrupowaniu szkoleniowo-wybiegowym przebywający na Rzeszowszczyźnie dwa zespoły zespół piłki nożnej kobiet CSRS. Rozegrały one dwa mecze pokazowe. Oba spotkania wygrały piłkarki Rzeszowa 2:2 w Sanoku i 4:0 w Krośnie.

Dyrekcja Liceum i Technikum Ekonomicznego w Gnieźnie,

Wydział dla Pracujących
ulica Chrobrego nr 23

Z A W I A D A M I A, że
w roku szkolnym 1971/72

ZOSTANĄ ZORGANIZOWANE

następujące klasy dla pracujących:

1. 5-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących
specjalność: ogólnoeconomiczna.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) praca w przedsiębiorstwie, instytucji w pionach ekonomiczno-finansowych.

2. 3-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących

specjalność: handel.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa,

c) aktualna praca w handlu.

Informacje i zgłoszenia wstępne przyjmuje do dnia 30 czerwca br. sekretariat szkoły — Gnieźno, ul. Chrobrego 23 — telefon 22-65.

K3602

Wojskowy Rejonowy
Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany,
POZNAN, Al. Stalingradzka nr 53

odstąpi bezpłatnie — sukcesywnie

PEWNE IŁOŚCI TROCIN i WIORÓW.

Warunek — odbiór własnym transportem.

Informacje uzyskać można pod wskazanym adresem, pokój nr 21. 13177g

Trzymamy kciuki!

Żuźlowcy wyjechali do Londynu

We wtorek wylecieli do Londynu czterech polscy żuźlowcy, którzy startować będą w sobotę w finale europejskich indywidualnych mistrzostw świata na żuźlu. Są to: Henryk Glucklich, Jan Mucha i Jerzy Szczakiel, którzy w finale kontynentalnym wywalczyli miejsca 1, 2 i 4 oraz Paweł Waloszek, który jest zawodnikiem rezerwowym.

Nasi żuźlowcy udali się do Anglii wcześniej, aby przed mistrzostwami zawodami przeprowadzić odpowiedni trening i zaaklimatyzować się. Zadbano więc, by stworzyć Polakom jak najlepsze warunki startu na słynnym, a niezbyt szczęśliwym dla naszych zawodników torze stadionu Wembley. Zadaniem skromnej w tym roku polskiej ekipy jest zakwalifikowanie się do finału światowego wszystkich trzech zawodników. Warto tu przypomnieć, że z zawodów na Wembley kwalifikuje się do finału światowego 10 zawodników.

Oto lista żuźlowców, uczestników finału europejskiego: z finału nordycko-brytyjskiego — I. Maudger i R. Moore (N. Zelandia), Wilson, N. Boocock, E. Boocock i Thomas (Anglia), Olsen (Dania) i Airey (Australia). Z finału kontynentalnego — Glucklich, Mucha i Szczakiel (Polska), Kurylenko, Trofimow, Chlynowski i Gordiejew (ZSRR) oraz Stanci (CSRS).

(o-za)

Piłka nożna

Mistrzostwa świata drużyn kobiecych

Około 80 tys. widzów zgromadziło się na trybunach stadionu Azteca, gdzie rozpoczęły się mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet. W inauguracyjnym meczu Meksyk pokonał Argentynę 3:1 (2:1).

W turnieju startują zespoły: Meksyku, Argentyny, Danii, Włoch, Francji i Anglii. (PAP)

Wszystkim przy końcowej fazie budowanego pawilonu gospodarczego, w którym znajduje się m. in. bar szybkiej obsługi a w przyszłości restauracja. Przeprowadzi się również generalny remont na dachu „Torbydu”.

MEKSYK — NRD 0:1
W Guadalajarze rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski, w którym reprezentacja Meksyku przegrała z NRD 0:1 (0:0).

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY

W rumuńskiej miejscowości Timisoara rozegrano międzynarodowy turniej siatkówki męskiej. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła reprezentacja Polski wygrywając w ostatnim meczu z Rumunią 3:0 (15:7, 15:13, 15:7). Drugie miejsce wywalczyli Czechosłowacy przed Rumunią, NRD, KRL-D, Bułgarią i Węgrami.

ZAPASY

Padł już pierwszy rekord największych mistrzostw świata zapasników w stylach klasycznym i wolnym, których arena będzie tym razem sofistycznym im. Wasyła Lewskiego (27 sierpnia — 5 września). Organizatorzy tej imprezy otrzymali zgłoszenia reprezentantów aż 40 krajów. Startować będzie 540 zawodników. (o-za)

ZAKUPIMY

SZLIFIERKĘ do SZKŁA typu SZ-2 lub SZ-3, względnie innego typu.

Oferty prosimy składać pod adresem: Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Gnieźnie, ul. Czarnieckiego 18 — w terminie do końca września 1971 r. K6232

Dnia 6 sierpnia 1971 roku zmarł

MICHAŁ SICIŃSKI

aprob. aptekarz

b. pracownik Apteki nr 39 w Ostreszowie

Zmarły był cenionym fachowcem i serdecznym kolegą.

ZARZĄD APTEK

Wojew. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu

Dyrekcja — Rada Zakładowa K6376

W dniu 17 sierpnia 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 71, śp.

ZOFIA GRUNDT

z domu KRZYŻANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 10 w Niepruszwie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki, zięciowie i wnuki

Grodziszczko, pow. Szamotuły. 16337g

Dnia 14 sierpnia 1971 r. zmarł wieloletni członek Cechu, śp.

kol. JÓZEF KAMIŃSKI

mistrz wulkanizatorski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1971 r. na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych

i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 16303g

AB. GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 196 (8549) 19 VIII 1971

POZNAN, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół rok i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika (Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny)

• Telefon 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-35.

Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 4

TEATR

W POZNANIU

OPERETKA — g. 19 „Roxy”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Złoto Mackenny”; KOSCIAN: „Landru”; KORNIK: „Zbieg z Alcatraz”; LESZNO: „Miłość nad morzem”; OBORNIKI: „Życie, miłość, śmierć”; NOWY TOMYSL: „Ucieczka King Konga”; SREM: „Fatalny dzień”; SRODA: „Popierajcie swego szeryfa”; SZAMOTULY: „Próba terroru”; WAGROWIEC: „Jesień Cheyenne”; WRZESNIA: „Wahadło”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „USA — Waszyngton — Nowy Jork”.

CYRK

„AEROS” (pl. przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Ekonomiczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zalew od nas samych; 8.55 Przerwy zawsze uciekają; 9.00 Lato, lato... — konc. rozrywk.; 9.30 Z muzyki baroku; 10.05 „Disneyland” — odc. 12 pow.; 10.25 Polska muzyka ludowa; Wyk. Zesp. Lud. PR w Warszawie; 10.50 Okna i rondo w felieton; 11.00 Lat z radem; 11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13.00 Z życia ZSRR; 13.20 Dla was gramy i śpiewamy; 13.40 Wieści, lecie, taniec; 14.00 Nie przejmiesz — nie zapomnisz; 14.10 Konc. no południowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców „Radioferie wśród przyjaciół”; 15.05 Opinie ludzi partii; 15.15 W muzycznym ZOO — koncert rozrywkowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lavy; 19.30 Kompozytor i jego piosenki; 20.30 Kwadrans z Zesp. Instr. „The Shadows”; 21.00 Aud. dokumentalna; 21.30 Listy z teatrów — audycja w obr. Janiny Titov; 22.00 Kompozytor tygodnia — Jan Sibelius; 22.30 Poznań. Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 22.55 Mel. tan.; 23.10 Przegląd i posłady; 23.20 Wiazanka melodii; 23.30 „Rewia piosenek” 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 107 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Muzyka na różnych instrumentach; 8.35 Audycja Redakcji Społecznej; 9.00 Konc. solistów; 9.35 „Nie ma marginesu”; 10.05 Konc. rozrywk. z nagr. ork. Rozel Wrocławskiej; 10.25 „Monolog w niebie” — fragm. pow. G. Hofe; 10.45 Utwory W. A. Mozarta i R. Straussa; 13.00 Czeski dobrych gościn; 13.20 Śpiewa J. Kiebur; 13.40 „Na kresach lasów” — fragm. pow.; 14.05 Rytmy, melodie i piosenki; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 Kwadrans z Zesp. Rozrywkowym Rozel PR w Poznaniu; 15.00 Aud. dokumentalna; 15.15 Letni koncert; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud. dla młodzieży; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 „O zdrowie przyszłych pokoleń” wykład doc. dr. Miłosa Cernego (CSRS); 19.30 Wiosna literacka — muzyka; 19.31 Książki, które na was czekają; 20.10 Muz. rozrywkowa; 20.12 J. Offenbach „Obowiązek Hoffmanna” — opera; 23.37 Mełodie.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 18. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m; 7.50 Mikrorecital grupy „2+1”; 8.05 Z bydgoskiej fonoteki muzycznej; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9.00 „Pierścień z krwawym kamieniem” — odc. 13 pow.; 9.10 L. van Beethoven — 30 Sonata Fortepianowa E-dur op. 106 wyk. H. Neuhäus; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Mikser, magazyn muzyczny; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 11.45 „Tędyż tak tędyż” odc. 10 pow.; 12.35 Konc. muzyczny uniwersytecki; 13.00 Na katowickiej antenie; 15.00 Melodie znanego Śródmieścia; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Przechwytmy to jeszcze raz — Opole 71; 16.15 Paryskie piosenki; 16.30 S. Prokofiew — I Symf. D-dur op. 25 „Klasyczna”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Pierścień z krwawym kamieniem” — odc. 14 pow.; 17.40 Aktualności polskiej niosenki; 18.00 Krasnoludki sa na świecie; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 Książka tygodnia; 19.15 „Kontrapunkt”; 19.45 Pożytko dla wszystkich; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Klient na zawsze; 20.40 rep.; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 „Zasławaj Włodzia”; 21.20 „Kaniuka” — reportaż; 21.40 Momenty muzyczne; 21.50 Piosenki; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — Fifth Dimension; 22.15 Powieść w węd. dźwięk; 22.40 Kolumbowie rocznik 20; 22.45 Słowne tematy gra M. Kosz; 23.00 Nowe tematy poetyckie — Jacek

Rolnik w punkcie skupu

Oszczędność ziarna i - czasu

Przed zniwami pisaliśmy o przygotowaniu do skupu zboża, o podejmowanych modernizacjach i usprawnieniach, które miały oszczędzać czas rolnika i obsłużyć. Suma 14 milionów złotych, wydana na ten cel w punktach skupu gminnych spółdzielni z zaplanowanych na ten rok 35 milionów złotych, spowodowała poprawę wyposażenia technicznego bazy skupowej, nie ułatwiając jednakże wszystkich bieżących kłopotów, z jakimi borykać się muszą pracownicy gminnych spółdzielni i rolnicy odwożący ziarno do magazynów. Podjęte prace muszą więc być kontynuowane.

Nadszedł czas próby dla aparatu skupu Ziarno płynnie się rokiem strumieniem do magazynów PZZ i gminnych spółdzielni. Według oceny kierownika Wydziału Skupu Przewidywania — Klemensa Wolniaka, tegoroczna akcja przebiega sprawnie, kontrole przeprowadzane na bieżąco nie wykazują większych uchybień. Przed punktami skupu nie widać kolejek, choć do 15 bm. dostarczono już około 200 tysięcy ton ziarna.

GDZIE SYPAĆ?

W związku z przewidywanym w tym roku większym skupem zboża (lepszy niż w ubiegłym roku urodzaj), na długo przed akcją poczyniono starania o dodatkową powierzchnię magazynową. Szacuje się, że w końcu sierpnia niedobór tej powierzchni składowej w magazynach PZZ i gminnych spółdzielni sięgnie 20 tysięcy ton, a w końcu września aż 40 tysięcy ton. Zwróciliśmy się w tej sprawie do wiceprezesa do spraw skupu poznańskiego WZGS — inż. Zbigniewa Sulimezyka.

— Na ogół wystaraliśmy się o zastępcze magazyny, zawierając umowy z międzykółkowymi bazami maszynowymi, kółkami rolniczymi. Udało nam się przystosować część pomieszczeń magazynowych w bazach gminnych spółdzielni. Starania o dodatkową powierzchnię składową nadal trwają. W myśl zaleceń władz wojewódzkich państwowe gospodarstwa rolne, dokonując transakcji sprzedaży zboża do PZZ, przechowują je stosownie do umowy nadal u siebie. Magazyny zbożowe PGR-ów stanowią więc rezerwę na wypadek wysokiego zasypania w punktach skupu.

Sprawa więc nie jest łatwa. Największe trudności występują w powiatach o wysokiej towarowości zbóż, jak np. kościańskim, szamotulskim, wrzesińskim, a także słabo wyposażonych w magazyny zbożowe, jak np. czarnkowskim, czy poznańskim. W tych powiatach nadal szuka się rezerw powierzchni składowej, choć opisanie kłopoty nie wstrzymują skupu. Jedynie część tzw. trzytonówek odbieranych transportem gminnych spółdzielni zamiast trafiać bezpośrednio do magazynów PZZ, nieraz jest przywożona również do punktów skupu GS. Zdarza się to w powiatach czarnkowskim, trzecieńskim i wagrowieckim (rejon Damasławka).

IDEAL SKUPU — TRZYTONÓWKA

Najlepszą formą obsługi rolnika byłby, oczywiście, bezpośredni odbiór zbóż z zagrody, czy pola. Taki system chwala gospodarze z rejonu działania GS Pepowo i innych w powiecie gostyńskim, leszczyńskim i plezewskim. Forma ta w naszym województwie zdała znakomite egzamin. Wystarczy tylko przypomnieć, że w roku 1969, kiedy to nasze województwo zajęło drugie miejsce pod tym względem w kraju po bydgoskim, odebrano od rolników bezpośrednio z zagrody 89 tysięcy ton ziarna. W ubiegłym roku było tego 96 tysięcy ton (28 procent skupu ogółem). Z zaplanowanych w tegorocznej akcji 110 tysięcy ton do 15 bm. skupiono w trzytonówkach prawie 43 tysiące ton ziarna.

W usprawnieniu odbioru trzytonówek, przewożonych transportem GS, kółek rolniczych i Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego (specjalne umowy) chodzi o większe upowszechnienie odbioru zboża w tzw. wariantach A, czyli poprzez naborianą prób ziarna u rolników, odbiór przez GS, rozliczanie w PZZ — bez konieczności udziału gospodarza przy tych operacjach. Pieniądze zaś przebiegają się na jego konto w spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej. Jest to forma kłopotliwsza dla GS, lecz pożyteczna niezwykle dla rolników, oszczędza wydatki ich czas.

Warto też pomyśleć o tym, jak obsłużyć rolnika mniej produkcyjnego, gdyż obecna forma odbioru zboża trzytonówką

między większych gospodarzy. Można by wprowadzić dwutonówki, lecz wszystko zależy od środków transportu, a z tymi są trudności. Powiatom leszczyńskiemu i gostyńskiemu obliczono przydział 25 samochodów ciężarowych jeszcze przed rozpoczęciem IV kwartału, to sytuację poprawi.

Sprawniejsza w tym roku obsługa ze strony punktów kaso wych SOP wymaga jeszcze pewnych korekt, jeśli chodzi o synchronizację otwarcia tych kas z godzinami trwania skupu zboża. Dotyczy to raczej sporadycznych wypadków, gdyż za trudnienie dodatkowo 280 osób na czas akcji skupu zboża generalnie poprawiło działalność tych placówek.

MARIA POLCYNOWA

Każdy kłos na wagę złota

Pożyteczna pomoc młodzieży

Niemalą udział w sprawnym przeprowadzaniu tegorocznych zniw miała wielkopolska młodzież, która pomagała starszym w sprzecie zbóż i omlotach. Pracowali przy zniwach studenci w ramach robotniczych praktyk, członkowie ochotniczych hufców pracy, członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej. Ci ostatni, przepracowali do 14 bm. w akcji „Każdy kłos na wagę złota” prawie 190 tysięcy roboczogodzin. W sprzecie zbóż i omlotach wzięło udział blisko 27 tysięcy członków wielkopolskiej organizacji ZMW z 1656 kół wiejskich.

Pomagali oni głównie ludziom starszym, wdowom, osobom samotnym, inwalidom wojennym, chorującym gospodarzom, którzy mieli trudności ze sprzętem w porę tegorocznych plonów. Notowano liczne przypadki koleżeńskich współpracy, młodzi pracowali u swoich sąsiadów, którzy następnego dnia odwzajemniali się im swoją pomocą. Kółka ZMW starały się oteńczyć opieką te rodziny, z których synowie odbywali służbę wojskową, zbierając zboże z pól i pomagając w omlotach. Koledzy zastawili zboże na obszarze półtora hektara u członkini ZMW Doroty Mikołajczak

Zboże na wagę złota

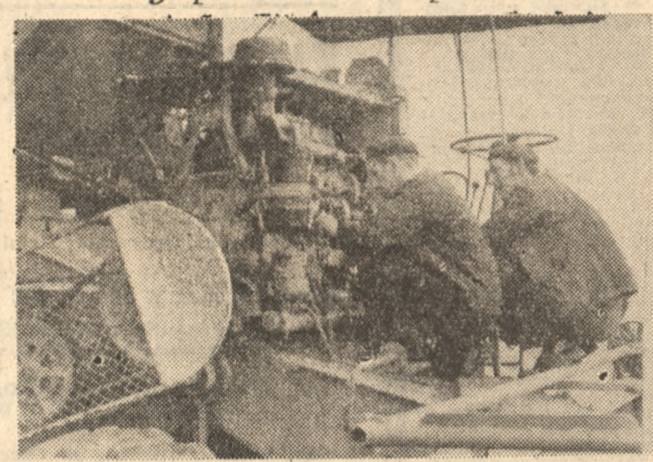
W akcji „Każdy kłos na wagę złota” udział wzięło około 600 członków ZMW z 27 kół powiatu szamotulskiego. Prace pracowało ponad 3 tys. godzin na polach PGR, RSP i gospodarzy indywidualnych. Zarząd Powiatowy ZMW wspólnie z Wydziałem Oświaty Prezydium PRN, zorganizował także siedem dziecińców w RSP i PGR, w których rozłożono opiekę nad maluchami. (mr)

„Syreny” już w sprzedaży

W numerze 180 „Głosu” z 31 lipca br. zamieściliśmy notatkę pt. „Jak długo można czekać”, poruszającą trudności Obornickich Fabryk Mebli w normalnej sprzedaży produktów kowanych od niedawna kombinowanych kompletów mebli o nazwie „Syrena”. Trudności te wynikały stąd, że Państwowa Komisja Cen od sierpnia ub. roku nie mogła zdobyć się na uregulowanie ceny na ten zestaw. A klienci czekali...

Notatka odniosła natychmiastowy skutek — po dwóch dniach zatwierdzono cenę i można było rozpocząć normalne dostawy na rynek. Pierwsze komplety „Syreny” otrzymał sklep patronacki OFM w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 1... w przeciągu kilku godzin zostały one wykupione, wyróżniając się bowiem przede wszystkim funkcjonalnością. Do końca br. planuje się oddać krajowym użytkownikom około 2 tys. tych kompletów. (bop)

Gdy potrzebna pomoc



Obsługa techniczna podczas tegorocznej akcji żniwnej działała na ogół sprawnie. Każdy POM ma swoje ekipy techniczne, które pracują w terenie. Gdy zajdzie potrzeba ruszają także na pomoc pracownicy warsztatu. Na zdjęciu: mechanik filii POM w Witkowie — Szczepan Superczynski własnym samochodem przyjechał usunąć awarię w kombajnie, należącym do spółdzielni produkcyjnej z Żelazkowa. (k) Fot. — D. Matuszewska

WIELKOPOLSKI

ZASŁUGUJĄ NA WYRÓŻNIENIE

OBORNIKI. Do miejscowego Zarządu Powiatowego ZMW napłynęło wiele meldunków o udziale dziewcząt i chłopców w pracach żniwno-omłotowych. Na szczególną wyróżnienie zasługują kółka ZMW z Dąbrówki Ludomskiej oraz Dziewczej Strugi. (bop)

OBÓZ WYPOCZYNKOWY „DELTA”

KROTOSZYN. Dwutygodniowy obóz wypoczynkowy urządzają w Szklarskiej Porębie ZMS-owcy z krotoszyńskiej „Delta”. Będzie na nim przebywać około 60 osób — pracowników zakładów branży metalowej z całego województwa. Zgrupowanie rozpoczyna się w połowie br. (wl)

MELIORACJE PODNOŚĄ PLONY

OBORNIKI. Od jakości urządzeń melioracyjnych w dużej mierze zależy wysokość uzyskiwanych plonów. W Obornickim istnieją obecnie 22 spółki wodne, które obejmują swą działalnością 36 444 hektarów. Konserwacja urządzeń melioracyjnych oczyszcza drenaż i rowy z mułu (we wszystkich sektorach gospodarki rolnej). W tym roku działalność ta przebiega bardzo sprawnie. (bop)

KONTROLE PRZECIWOPOŻAROWE

KROTOSZYN. Powiatu krotoszyńskiego nie nawiedziła dotąd plaga pożarów, mimo panującej suchości. Jest to wynik przeprowadzanych od dłuższego czasu kontroli punktów omlotowych. Dokonują ich codziennie komisje Zasadniczej Straży Pożarnej z Krotoszyna. W lipcu wydarzył się tylko jeden pożar, który, zaś w bieżącym miesiącu również jeden. Z nie ustalonych dotychczas przyczyn zapalił się w ubiegłym tygodniu stóg słomy we Włocławku. Cztery jednostki OSP z sąsiednich wsi w ciągu godziny ugasiły ogień. (wl)

CZEKAMY NA CHODNIK

GOSTYN. W Piaskach Wilk. przy szosie przelotowej z Jarocina do Leszna miał być położony chodnik, który gwarantowałby bezpieczeństwo pieszym (w szczególności dzieciom), jako że przejeżdżające pojazdy rozwijają tu często nadmierną szybkość. Jesienią ubiegłego roku mieszkańcy ulicy Warszawskiej w czynne społeczne wykopały rowy w celu zaizolowania rur ściekowych, następnie wzniesiono płyty betonowe i... na tym koniec. Płyty zarastają chwastami, a chodnika jak nie ma, tak nie ma.

DOŻYŃKI POWIATOWE

KALISZ. Podsumowaniem akcji żniwnej w Kaliskim będą dożynki powiatowe, zorganizowane w Stawiszynie 29 bm. (am)

Z Gniezna

Przykład dobrej roboty

W Składnicy Maszyn Rolniczych w Gnieźnie ładowanie zakupionego sprzętu nie sprawia nabywcy żadnego kłopotu. Pracuje tam podnośnik, który dosłownie w ciągu minuty załaduje na przyczepę ciężkie maszyny, oszczędzając pracę kilku ludzi.

Konstruktor i zarazem wykonawca tego urządzenia jest mechanik składnicy — Czesław Adamski. Od dwudziestu pięciu lat pracuje w mechanizacji rolnictwa. Nic więc dziwnego, że ma w swoim dorobku sporo usprawnień. Zapytany skąd bierze pomysły do swoich konstrukcji, odpowiada po prostu: „Tu nie potrzeba wielkich myśli, to się widzi, że tak musi być”. (k)



Fot. — D. Matuszewska

Hohensoe; 23.05 Collegium Musicum — z twórczości Jerzego Filipa Telemana; 23.50 Na dobranoc śpiewa Józef Nowak.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30. 8.30. 10.30. 12.05. 15.30. 17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 16.50 — Dziennik; 17 — „Artyści areny”; 17.25 — Panorama Lubuska; 17.40 — „Poligon”; 18.10 — „Wyschajaca arteria”; 18.40 — Przegląd muzyczny — prowadzi L. Erhardt; 19.10 — Przypominać nam radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Teatr Sensacji; Marian Reniak: „Niebezpieczne

ścieżki” — cz. III (ostatnia); 21 — „Volare” — fab. film włoski; 22.40 — Dziennik.

PIĄTEK — PROGRAM I: 10.10 — „Volare” — film fab. włoski; 10.50 — Dla dzieci — Pora na Telefonta; 11.00 — Rozmowy ze smokiem; 11.30 — „Trzy pióra” — film polski; 11.50 — „Kuchcik i rozbójnicy” — film czeski; 12.30 — Nie tylko dla pań; 13.10 — „Piosenki w metalowej oprawie” — bulg. program rozrywkowy; 13.25 — Kronika i aktualności; 13.40 — Magazyn Medyczny; 13.50 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Spotkanie z Jonaszem Koftą; 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny; 21.20 — TV na Świecie; 21.30 — „Inferno” — spektakl TV słowacki; 22.45 — Dziennik.